

Sprawozdania

Sprawozdanie redaktora naczelnego *Nowotworów* za rok 1999

Sprawozdanie za ubiegły rok ukazuje się z pewnym opóźnieniem (zwykle zamieszczam je w pierwszym zeszycie roku następnego po sprawozdawczym). Chciałem bowiem odnieść się do wyników ankiety rozesłanej czytelnikom wraz z zeszytem 6/99, w której prosiliśmy o ocenę pisma. Zanim jednak przejdę do ankiety, kilka spraw ogólnych.

Praca redakcyjna w roku 1999 nie odbiegała w istotny sposób od lat ubiegłych. Liczba nadsyłanych artykułów nie uległa istotnej zmianie. Wyrazny zastój na początku roku – najprawdopodobniej wywołany perturbacjami wprowadzanej reformy – został nadrobiony w późniejszych miesiącach. Odsetek prac, których nie zakwalifikowano do druku, utrzymał się na poziomie lat ubiegłych (ok. 50%). Opublikowaliśmy sześć zeszytów podstawowych – recenzowanych (w sumie 742 strony) i trzy suplementy (dalszych 268 stron).

Podstawowe zmiany to nowy format, szata graficzna, lepszy papier i zmieniona okładka *Nowotworów*. Cieszy nas, że większość czytelników ocenia te zmiany pozytywnie. Były one niezbędne; nie idąc naprzód, cofalibyśmy się. Teraz, pod względem formy, pismo nie odbiega od standardów międzynarodowych. Wielkim zadaniem autorów i redakcji będzie teraz zmierzanie ku międzynarodowym standardom pod względem zawartości. Standardem formalnym jest publikowanie prac oryginalnych w języku angielskim. *Nowotwory* będą zmierzać w tym kierunku. Taką wolę wyraził Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Onkologicznego na swym plenarnym posiedzeniu. Taką też była opinia Rady Konsultantów Naukowych, wyrażona na ostatnim posiedzeniu w lutym br. Pozostałe prace nadal ukazywać się będą po polsku. Takie rozwiązanie poparli też czytelnicy odpowiadający na ankietę.

Przejdźmy teraz do omówienia wyników ankiety. Odpowiedzi na dwa pierwsze pytania wskazują, że w ankiecie wzięli udział niemal wyłącznie długoletni czytelnicy *Nowotworów*, a zarazem indywidualni prenumeratorzy. Ponad 95% respondentów czyta pismo dłużej niż 3 lata i otrzymuje je w prenumeracie.

Obecną częstotliwość ukazywania się *Nowotworów* uważa za optymalną 75% osób. Ponad 11% chętniej otrzymywałoby pismo rzadziej, ale za to obszerniejsze. Ponad 13% uważa odwrotnie – wolą oni miesięcznik, nawet, jeżeli będzie cieńszy.

Prosimy o ocenę poszczególnych działów pisma, w skali od 0 (bardzo zły) do 5 (bardzo dobry). Najwyższe notowania uzyskały artykuły na zaproszenie redakcji

(4,46), artykuły oryginalne (4,33), skróty rozpraw doktorskich i habilitacyjnych (4,24) i artykuły przeglądowe (4,24). Najniższe – przegląd piśmiennictwa światowego (3,5) i artykuły sponsorowane (2,96).

Stosunkowo niewielu uczestników ankiety uznało, że są w piśmie działy niepotrzebne. Jako takie wskazywano m.in. sprawozdania, artykuły sponsorowane, przegląd piśmiennictwa, komentarz redakcyjny, skróty rozpraw habilitacyjnych, przedstawianie ośrodków onkologicznych.

Zaznaczając, że *Nowotwory* są przede wszystkim piśmie dla klinicystów, pytaliśmy o zasadność zamieszczania prac z zakresu badań podstawowych. Ponad 57% uczestników ankiety uznało, że ta tematyka reprezentowana jest w piśmie w sposób wystarczający, ponad 34% – że zbyt skromnie, ponad 8% – że prac takich jest zbyt wiele.

Pytaliśmy, jak czytelnicy oceniają fakt, że w ostatnich latach odsetek prac nie zakwalifikowanych do druku waha się w granicach 50-60%. Ok. 73% respondentów uważa, że selekcja jest właściwa, blisko 12% – że jest zbyt surowa, ponad 8% – że kryteria powinno się zaostrzyć jeszcze bardziej. Blisko 6% stwierdziło, że jest im to obojętne.

Obecną szatę graficzną pisma i format uznało za bardzo dobre 63% uczestników. Ponad 14% określiło je jako zadowolające. Ponad 8% stwierdziło, że wcale im się nie podobają. Wśród proponowanych zmian domował powrót do poprzedniego, mniejszego formatu.

W ocenie 80% respondentów w ciągu ostatnich dwóch lat poziom pisma poprawił się; część podkreślała jednak, że dotyczy to bardziej strony edytorskiej, niż wartości prac. Ponad 11% uznało, że poziom nie uległ zmianie; blisko 6% – że trudno to określić. W ocenie blisko 3% – poziom pogorszył się.

Największa rozbieżność opinii dotyczyła propozycji wprowadzania do *Nowotworów* języka angielskiego. Ponad 35% uczestników ankiety uznało, że prace oryginalne mogą ukazywać się w języku angielskim, a pozostałe – nadal po polsku, a 27% – że artykuły oryginalne powinny ukazywać się w obu językach, a reszta nadal po polsku. Większa, niż przewidywaliśmy, okazała się grupa osób uważających, że *Nowotwory* powinny w całości ukazywać się w języku angielskim – ponad 21%! Najmniej było zwolenników kontynuowania wydawania pisma w całości po polsku – nieco ponad 16%.

Innymi słowy – artykuły oryginalne wyłącznie po angielsku akceptuje ponad 56%, w obu językach 27%, wyłącznie po polsku – 16%. Pozostałe działy pisma powinny ukazywać się po polsku zdaniem łącznie 78% uczestników ankiety.

Kontynuowanie obecnej linii prowadzenia pisma bez zmian sugerowało redaktorowi naczelnemu 74% respondentów. Jeśli proponowano zmiany, najczęściej były to: stopniowe przechodzenie na język angielski, zwiększenie odsetka prac klinicznych kosztem prac z dziedzin podstawowych, otwarty system recenzji, powrót do poprzedniego formatu, obszerniejsze przeglądy piśmiennictwa (ale również – całkowitą z nich rezygnację), zwiększenie liczby prac przeglądowych. Ostatnim punktem ankiety była możliwość zaproponowania redaktorowi naczelnemu podania się do dymisji. Fakt, że nikt z uczestników ankiety nie skorzystał z tej możliwości, przyjmuję z wielką satysfakcją.

Dziękuję wszystkim uczestnikom ankiety za ich wypowiedzi. Każda uwaga została odnotowana. Proszę również o przekazywanie swych opinii w przyszłości.

Doc. dr hab. med. Edward Towpik
Redakcja Naukowa
Centrum Onkologii–Instytutu
w Warszawie